



SPRAWIEDLIWI WŚRÓD NARODÓW ŚWIATA

Feliks Żołynia

#12276

Jerozolimski Instytut Yad Vashem odznaczył śp. Feliksa Żołynię tytułem „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata” za uratowanie w okresie Holokaustu żydowskiej rodziny Sztajnbergów.

Feliks Żołynia mieszkał we wsi Wierzchowiska koło Modliborzyc, gdzie wraz z młodszym bratem Bolesławem prowadził gospodarstwo rolne należące do starszego mężczyzny o nazwisku Miszczurek. Pewnego dnia w 1942 r. z prośbą o pomoc zwrócił się do niego dawny znajomy – Icchak Sztajnberg.

Przed wojną Icchak i Fajga Sztajnbergowie mieszkali w Janowie Lubelskim i mieli troje dzieci: Cywię, Frydę i Menachema. Na początku okupacji, gdy ich dom został zbombardowany, zamieszkali u rodziny w Modliborzycach. Stamtąd, po wkroczeniu wojsk niemieckich przenieśli się do pobliskiej wsi Wierzchowiska.

Tam udało im się wynająć pokój u sołtysa, Jana Kucharczyka. Żeby utrzymać rodzinę, Icchak zajął się drobnym handlem – sprzedawał tytoń i pasmanterię, kursując między wsią a miasteczkiem. Większość mieszkańców Wierzchowisk wiedziała, kim są Sztajnbergowie i pomagała im. Jednakże zdarzało się również, że rodzinę prześladowały uzbrojone grupy Polaków.

Życzliwe nastawienie mieszkańców zmieniło się w 1942 r., gdy Niemcy zaostrzyli represje wobec Żydów i osób im pomagającym. Za ukrywanie zbiegów z likwidowanych przez okupantów gett groziły surowe kary, włącznie z karą śmierci. Rodzina Sztajnbergów została poproszona o opuszczenie dotychczasowego lokum.

Wówczas Icchak Sztajnberg zwrócił się z prośbą do Feliksa Żołyni o zgodę na wykopanie podziemnego schronu w zarządzanym przez niego gospodarstwie. W ten sposób na blisko 2 lata pomieszczenie o wymiarach 180 cm na 80 cm stało się kryjówką dla pięciu osób. Dalsza rodzina Sztajnbergów, która schronienie znalazła w lesie, nie przeżyła okupacji.

Feliks Żołynia do końca okupacji w miarę własnych skromnych możliwości dbał o ukrywających się: gotował im kartofle i dostarczał do schronu. Wejście do kryjówki odnaleźli przypadkowo zarówno brat Feliksa, jak i właściciel gospodarstwa, ale zachowali milczenie, a nawet przez pewien czas dokarmiali Sztajnbergów. Mimo otrzymanej pomocy cała rodzina cierpiała z niedożywienia i Icchak musiał co jakiś czas wychodzić z kryjówki w poszukiwaniu dodatkowego jedzenia. Podczas jednej z nocnych wędrówek został postrzelony w nogę przez grupę lokalnych opryszków, którzy zażądali od niego pieniędzy.

W lipcu 1944 r., gdy zbliżała się ofensywa Armii Czerwonej, Sztajnbergowie za namową Żołyni uciekli do lasu. Było to dla nich ogromnie trudne, ponieważ ich mięśnie odmawiały posłuszeństwa po 22 miesiącach spędzonych w ciasnym bunkrze, praktycznie bez ruchu.

W 1957 r. Sztajnbergowie wyjechali z Polski do Izraela, skąd przez wiele lat utrzymywali serdeczne kontakty ze swoim wybawcą.

Feliks Żołynia zmarł w 1971 r. Do końca życia mieszkał w Wierzchowiskach.

W lutym 2012 r. na wniosek jednej z Ocalonych, Cywii Kessler z Jerozolimy, Instytut Yad Vashem postanowił przyznać śp. Feliksowi Żołyni zaszczytny tytuł „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”.

Podczas uroczystości odbywającej się 24 kwietnia 2013 r. w Klasztorze OO. Dominikanów w Sandomierzu medal i dyplom honorowy nadany Bohaterowi odbierze jego córka, pani Krystyna Wołoszynek z Wierzchowisk Drugich. Odznaczenie wręczy Wiceambasador Izraela w Polsce Nadav Eshcar oraz Ocaleni – Cywia Kessler, Frimat (Frida) Goldberger i Menachem Steinberg.



Feliks Żołynia (1905-1971)



Menachem Sztajnberg z Feliksem Żołynią



Ischak i Cypora (Fajga) Sztajnbergowie



Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 2-5195

Janów Lubelski 1939-1944; fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe